

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Cultura VI (2014)

## SPRAWOZDANIA

**Patrycja Włodek, Natalia Zborowska**

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

### Sprawozdanie z konferencji: „Nowa psychologia mediów 2”

*Nie można wejść dwa razy do tego samego Internetu*

prof. dr hab. Ryszard Tadeusiewicz

Już po raz kolejny obradowali w Krakowie przedstawiciele świata nauki zajmujący się w swoich badaniach zagadnieniami współczesnego medioznawstwa i psychologii mediów. Druga interdyscyplinarna ogólnopolska konferencja naukowa *Współczesna psychologia mediów* odbyła się w dniach 14–15 listopada 2013 r. dzięki staraniom pracowników dwóch krakowskich uczelni: Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej oraz Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica.

Podczas przywitania zgromadzonych gości i uroczystego otwarcia konferencji przez dziekanów Wydziału Humanistycznego AGH oraz Wydziału Filologicznego UP prof. Janusz Mucha (AGH) podkreślił, że związki psychologii i mediów są ważnym obszarem badań na Wydziale Humanistycznym AGH, który prowadzi specjalność nowe media, zaś prof. Bogusław Skowronek przypomniał o wadze triady tworzonej przez człowieka, technologię i media, oraz pogłębionych wielokierunkowych refleksji badaczy z całej Polski, przybyłych na obrady. Następnie głos zabrali pomysłodawcy i organizatorzy: prof. Agnieszka Ogonowska (UP, Katedra Mediów i Badań Kulturowych) oraz dr Grzegorz Ptaszek (AGH, Katedra Socjologii Gospodarki i Komunikacji Społecznej), którzy określili cel konferencji.

#### **Dzień pierwszy, 14 listopada, obrady na Wydziale Humanistycznym AGH**

W pierwszym dniu konferencji zgromadzeni wysłuchali dwóch wykładów plenarnych oraz dziewięciu referatów. Po przywitaniu zgromadzonych gości organizatorzy przekazali głos dr Annie Ślósarz, która przedstawiła pierwszego prelegenta obrad plenarnych, prof. Antonio dos Reisa z Portugalii, który uczestniczył w konferencji on-line<sup>1</sup>. Doktor Ślósarz przedstawiła go jako ekonomistę, ale i specjalistę od edukacji, nowych technologii i multimediiów, szefa multimedialnej platformy

---

<sup>1</sup> Wprowadzające wykłady wybitnych gości – badaczy zagranicznych to już tradycja konferencji. Podczas pierwszej edycji zgromadzeni mieli okazję wysłuchać wystąpienia Paula Levinsona, autora m.in. *Nowych nowych mediów*.

uniwersyteckiej oraz niestrudzonego blogera (autora ok. 30 blogów oraz kanału na YouTube) i popularyzatora idei edukacji medialnej, mającego związki z uczelniami na całym świecie, specjalistę od tzw. nauki 3.0. Profesor Reis rozpoczął wykład zatytułowany *Presence learning – distance learning*, którego głównym motywem przewodnim było hasło *School of the future*. Niezwykle spójny i przemyślany oraz wsparty wykorzystaniem wiedzy technologicznej w praktyce pokaz profesor podzielił na trzy części: historia szkoły i ewolucja metod nauczania, stan obecny i właściwy temat rozważań – szkoła przyszłości. Badacz wskazywał na ewolucję szkolnej klasy (od czasów Sokratesa, kiedy to uczeń towarzyszył mistrzowi, do współczesnych kursów on-line), technologii (od głosu nauczyciela, poprzez tablice i kredę, do komputera z dostępem do Internetu), metodologii (wiele pojawiających się coraz to nowszych koncepcji i metodologii) i samych studentów, którzy dziś są *multimodalni*, oczekujący multimedialnych źródeł do swej nauki, i to nie tylko tej na odległość. Następnie zwrócił uwagę na definicje e-learningu, zauważając, iż w przyszłości to, co dziś określamy tym mianem, czyli nauczanie przy wsparciu komputerów, będzie częścią uczenia się, a nie osobnym terminem, wówczas przyrostek e- zniknie (dowodził, iż to już się dzieje, w niektórych słownikach uczenie się/nauczanie już jest definiowane jako również na odległość i przy użyciu elektroniki).

Następnie referent, wychodząc od zestawienia najważniejszych zawodów w 2010 roku, które nie istniały w 2004, wskazał na wyzwania stojące przed wykładowcami, nauczycielami – jak przygotować studentów do zawodów, które jeszcze nie istnieją, do rozwiązywania problemów jutra, których jeszcze nie znamy, częstych zmian miejsc pracy? Wskazał na wagę w procesie nauczania osoby nauczyciela, zwłaszcza na konieczność bardzo dobrego przygotowania pedagogicznego tych nauczycieli, którzy zajmują się e-learningiem, by byli komunikatywni, wspierający wychowanków. Problem ten uznał za najważniejszy wśród zagadnień edukacji na odległość.

Przechodząc od ostatniej części swego wywodu, traktującej o przyszłości, Reis zauważył, że pod pewnymi względami już w niej żyjemy, a wspominając o obecnych modelach nauczania, proponował swój model e-learningu 3.0, ukazując jego główne założenia oraz propozycje rozwiązania problemów, takich jak: wsparcie on line dla studentów ze strony profesorów, rozwiązywanie kwestii kontaktów ze studentami, dostarczania im materiałów elektronicznych, kwestie b-learningu (metody zintegrowanej kształcenia, łączącej metody tradycyjne z tymi prowadzonymi zdalnie). Apelował zwłaszcza o zadbanie o najważniejszą wg niego część opracowanego przez siebie systemu, jaką jest nauczyciel.

Na koniec, kierując swój głos w stronę obecnych na sali nauczycieli akademickich wyświetlił znaną reklamą Microsoftu, pytając, czy są oni przygotowani, by uczyć tak, aby szkoła stała się fabryką snów, a nauczyciele w niej pracujący byli prawdziwymi pasjonatami.

Po tym wykładzie padły pytania. Najważniejszym dyskutantem był prof. Ryszard Tadeusiewicz, z którym profesor Reis zgodził się, iż w e-learningu najważniejsi są

ludzie, a technologia powinna iść z nimi w parze, wówczas można dopiero mówić o prawdziwym e-learningu. Obaj dyskutanci podkreślali także wagę nauczyciela-przewodnika w tym procesie. Z kolei doktor Ślósarz pytała o różnice w nauczaniu na odległość między uczelniami w poszczególnych krajach, z którymi współpracuje profesor Reis. Wykładowca odpowiedział, iż choć obecnie nie zauważa większych różnic kulturowych, to nadal skomplikowanym problemem jest zebranie razem grupy studentów z różnych stref czasowych, a właśnie nauczanie osób z różnych szerokości geograficznych jest wg profesora przyszłością i koniecznością e-learningu.

Drugi wykład wygłosił prof. Ryszard Tadeusiewicz z Akademii Górniczo-Hutniczej. Znany z doskonale przygotowanych prezentacji multimedialnych towarzyszących swoim wystąpieniom, profesor tym razem zrezygnował z nich, chcąc uniknąć obserwowanej wśród jego studentów przerostu formy (prezentacji) nad treścią (referatu), by zaprezentować temat *Człowiek w technologicznej pułapce nowoczesnych mediów*. Wskazując na wszechobecność mediów, zauważył zagrożenie w tym, że człowiek, wymuszając obecność medialnych form rozrywkowych, nawet w przekazywaniu informacji oraz w nauce, przez co często prezentacja faktów naukowych staje się wielkanocną pisanką, wydmuszką piękną i kolorową z zewnątrz, lecz pustą w środku. Jak więc w niej wykorzystywać media, przydatne przecież w edukacji, jak docierać do wiarygodnych źródeł elektronicznych – pytał badacz, nazywając Internet drzewem wiadomości dobrego i złego z powodu braku elementów kompetentnej oceny umieszczanych tam materiałów (problemem jest również waga informacji różnie produkowanych, które w wynikach wyszukiwarki się od siebie nie różnią).

Profesor Tadeusiewicz, referując zagrożenia związane z mediami, postulował uświadomienie sobie pułapek i zagrożeń z nimi związanych. Jako osoba towarzysząca narodzinom Internetu w Polsce zaobserwował nasze zaskoczenie technologią, gdyż Internet, mający być forum wymiany idei naukowych, dziś jest raczej synonimem wysypiska. Stwierdził, iż jako użytkownicy zasypaliśmy edukacyjny i kulturotwórczy potencjał Internetu śmieciami, stąd problem wydobywania rzeczy wartościowych, którego rozwiązaniem powinien być tzw. czynnik ludzki, jakim są mądrzy nauczyciele, przewodnicy wskazujący drogę w zmieniającym się nieustannie krajobrazie sieci. Innym zagrożeniem jest wg niego uzależnienie od relacji w sieci, przedkładanie relacji tam zawiązywanych, czy kontynuowanych, nad życie codzienne, a z drugiej strony także zapomnianie o czynniku ludzkim obecnym w sieci, o tym, że komunikaty w sieci nie są skierowane w próżnię, że istnieje zarówno ich nadawca, jak i odbiorca. Badacz w związku z tym opisywał także upadek kultury osobistej oraz kultury dyskusji, które, jak zauważył, są inne w przestrzeni Internetu, i inne w tzw. *realu*, modyfikując i naruszając normy życia społecznego.

W jaki sposób zatem uczyć w obliczu tylu zagrożeń, pułapek medialnych, by atrakcyjna forma nie przysłoniła wartości, by pomagać odnaleźć wartości w tym świecie? Pytania te stały się wprowadzeniem do refleksji nad potrzebą i koniecznością edukacji medialnej, która powinna się rozwijać, zwłaszcza w obliczu

nieustannego rozwoju mediów oraz współczesnego przewrotu pokoleniowego. Tadeusiewicz proponował, by i tę zmianę pokoleniową wykorzystać dla dobra edukacji medialnej, by na zasadzie wymiany – starsi uczyli młodych wyboru wartości, a młodzi uczyli starszych posługiwania się nowymi technologiami.

Profesor zakończył swój wykład stwierdzeniem, iż komputer rozgraniczył pokolenia na te przed komputerem i po komputerze (BC – to już nie *before Christ* lecz *before computer*), i to właśnie w tych warunkach już nie powinniśmy, ale musimy jako naukowcy prowadzić edukację medialną. Nad sposobami docierania do młodych dyskutował wykładowca po swym wystąpieniu, podkreślając zalety mediów, ale i zalecając ostrożność wobec zachłystywania się nowinkami, co szczególnie wymowne było w ustach animatora Internetu w Polsce.

Oba wystąpienia okazały się znakomitym wprowadzeniem do dalszych naukowych dociekań, kontynuowanych podczas sesji I, zatytułowanej przez organizatorów *Emocje i poznanie*. Jako pierwsza referentką wystąpiła profesor Jadwiga Cieszyńska-Rozełk (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie) z tekstem *Wpływ wysokich technologii na rozwój poznawczy dzieci w wieku niemowlęcym i poniemowlęcym*. Posługując się licznymi przykładami filmowymi z prowadzonych przez siebie badań, wskazywała na nieprzygotowanie ludzkiego mózgu, a zwłaszcza mózgu dziecka, do obsługi nowoczesnych urządzeń medialnych już w kołysce, co, jak ze smutkiem konstatowała, staje się coraz bardziej powszechną wśród rodziców praktyką. Profesor Cieszyńska, jako psycholog i logopeda, przestrzegała przed zgubnym wpływem tej nowej sytuacji na biologię mózgu, czyli nieodwracalnym upośledzeniem jego funkcji, które obserwuje w swojej praktyce terapeutycznej, lekarstwo widząc m.in. w odsunięciu dziecka od mediów elektronicznych. Odpowiadając na pytania podczas dyskusji, badaczka stwierdziła, iż dzieci do 12. roku życia nie powinny w ogóle mieć kontaktu z nowymi mediami, a dzieci do 2 lat nie powinny (wbrew reklamom telewizji i programów dla niemowląt) oglądać telewizji.

Jako drugi wystąpił doktor Mariusz Makowski (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie) z tekstem *Ewolucja roli specjalisty w mediach: od paternalistycznego eksperta w TV do komunikatywnego everymana w sieci*, skupiając się na definicji pojęcia eksperta i jego roli w mediach. Zwrócił on uwagę na zachodzące zmiany definicji eksperta, zwłaszcza gdy występują w tej roli przedstawiciele nauki, zauważając, że obecnie osoba pretendująca do tego miana musi zdawać sobie sprawę z tego, iż, jak to ujął, bierze wówczas udział w pewnej grze, na czymś boisku, więc dla kogoś, nie dla siebie. Referent ubolewał nad upadkiem znaczenia eksperta i jego wizerunku, przedstawiając wyniki swoich badań ankietowych przeprowadzonych wśród dwóch grup: studentów rozpoczynających studia oraz absolwentów. Dla badanych, jak relacjonował, najważniejsze symptomy eksperckości to rozległa wiedza w danej dziedzinie, kompetencje językowe oraz pewność siebie, zaś jeśli chodzi o eksperckie wypowiedzi w Internecie, badanym wystarczyły odpowiednie kompetencje językowe oraz cytowanie innych. W świetle tych wyników, pokazujących, iż każdy może być ekspertem, ironicznie zachęcał do rozważenia tej drogi kariery.

Ostatnim referatem w tejże sesji był tekst mgr. Andrzeja Cudo (Katolicki Uniwersytet Lubelski) pt. *Komputerowe gry akcji z punktu widzenia psychologii poznawczej*. Referent pokrótce scharakteryzował komputerowe gry akcji, swoje wystąpienie nasycając dużą liczbą wyników badań nad graczami adolescentami, zarówno na gruncie zachodnim, jak i polskim. Podkreślał szeroki zasięg zjawiska, prezentując gry akcji nie od strony najczęściej przywoływanej (jako wzmacniające agresję), ale jako naturalny bodziec wspomagający rozwój pewnych umiejętności u jednostki, i to nie tylko przedstawicieli konkretnych zawodów (np. pilotów korzystających z symulatorów lotu). Wśród pozytywnych skutków takiego wykorzystania gier akcji wymienił: zwiększenie pola uwagi wzrokowej oraz zdolności szybszego przetwarzania informacji, związane z szybszym przełączaniem uwagi oraz elastycznością poznawczą. Wskazywał również na fakt, iż efekty te utrzymywały się wśród badanych nawet do dwóch lat od przeprowadzonych badań z użyciem gier akcji, choć przyznawał również, że zależec one mogły od wielu zmiennych, takich jak choćby różnice międzypłciowe czy motywacje osób badanych, a nawet efekt placebo.

Po dyskusji i przerwie na kawę osoby zainteresowane tematyką psychologii mediów zgromadzili się na sesji II, zatytułowanej *W sieci relacji*. Sesję otworzył referat dr Iwony Sikorskiej (Uniwersytet Jagielloński) pt. *Jak współczesne media wpływają na rozwój emocjonalny dzieci i młodzieży*. Korespondował on z wygłoszonym podczas sesji I odczytem profesor Cieszyńskiej, co jeszcze dobitniej unaocniło wagę prezentowanego problemu. Badając przekazy medialne skierowane do dzieci, autorka, zadając sobie pytania, jak zjawiska medialne wpływają na rozwój emocjonalny dzieci, oraz czy atrakcyjny przekaz medialny odpowiada na te potrzeby, zauważyła możliwe zagrożenia dla tego rozwoju właśnie. Wśród nich doktor Sikorska wymieniła m.in.: przerwanie wątku afektywnego (przerwanie bajki reklamami, przez co zaburza się ciąg przyczynowo-skutkowy), wzrost zapotrzebowania na stymulację (potrzebują ciągle więcej, gdyż mogą przetwarzać więcej informacji, stąd przewaga działania nad refleksją, odtwórczości nad kreatywnością). Autorka przestrzegła także przed zgubnym wpływem na dzieci konieczności ich konfrontowania się z przemocą bez oparcia w osobie dorosłej. Jako wzór prawidłowej praktyki wychowawczej wskazała wspólną lekturę baśni.

Kolejnym referatem był tekst dr Iwony Ulfik-Jaworskiej (Katolicki Uniwersytet Lubelski), *Internetowe aktywności seksualne a style przywiązania w okresie wczesnej dorosłości*. Referentka, zanim przedstawiła raport z przeprowadzonych przez siebie badań, zaznajomiła uczestników konferencji ze stanem badań w tej dziedzinie oraz z problematyką związaną z definicją internetowych aktywności seksualnych. Choć na Zachodzie badań tego typu prowadzi się wiele, w Polsce są raczej fragmentaryczne, co być może, jak konstatowała badaczka, spowodowane jest zawężaniem pojęcia internetowych aktywności seksualnych (m.in. kontakty za pomocą Internetu, sfera związana z poszukiwaniem partnera, zdjęcia i filmy o charakterze seksualnym). Referentka wskazywała także na wagę stylów przywiązania we wczesnej dorosłości (bezpieczny, pozabezpieczny), mających wpływ na ludzkie zachowania również

w Sieci, przedstawiając wyniki swoich badań przeprowadzonych na ok. 350 osobach (heteroseksualnych studentach obu płci, w wieku 18–29 lat).

W sesji III: *Cyfrowa edukacja* jako pierwsza wystąpiła dr Anna Ślósarz (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie), prezentując tekst *Interpersonalne, grupowe i społeczne relacje w nauczaniu na odległość*. W swym wystąpieniu podjęła się zanalizowania wszystkich kursów organizowanych przez Uniwersytet Pedagogiczny na platformie Moodle. Uczyniła to z perspektywy komunikacji pomiędzy wykładowcą a studentami oraz studentami pomiędzy sobą nawzajem. Zwracała uwagę głównie na błędy, jakie popełniali wykładowcy, m.in. skupiała się na nieodpowiednim przez nich wykorzystywaniu tej platformy, niedostatecznym wykorzystywaniu jej możliwości lub niedostatecznie jasnym wyrażaniu swoich poleceń. Za najgorszy „grzech” prowadzących uznała umieszczanie na platformie zadań dla studentów przy braku komunikacji, braku reakcji na odpowiedzi z ich strony. Referat bardzo dobrze korespondował z tezami wykładu profesora Reisa, dotyczącymi roli nauczyciela w e-learningu, pozostaje więc mieć nadzieję, iż jej uwagi, wcielone w życie, zmienią kursy omawiane przez badaczkę, a zwłaszcza postawy wykładowców je prowadzących.

Następny tekst wygłosiła mgr Magdalena Musiela z Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego, pt. *Wpływ nowych technologii na procesy komunikacyjne, sposoby zdobywania i przetwarzania informacji w oparciu o oferowane usługi wybranych bibliotek akademickich*. Autorka, podzieliwszy użytkowników bibliotek wg pokoleń, mówiła wiele o ich potrzebach informacyjnych i umiejętności korzystania przez nich z różnych mediów. Przeprowadzone przez nią badania wśród użytkowników bibliotek akademickich właściwie potwierdziły stereotypowe informacje dotyczące typowych aktywności ludzi starszych korzystających z bibliotek, czytania książek, oraz sprawność młodych pokoleń w korzystaniu z systemów informatycznych.

Ostatnią sesję IV, *Wirtualna interakcja – realne korzyści?* rozpoczął dr inż. Bartosz Ziółko z Akademii Górniczo-Hutniczej wystąpieniem pt. *Interfejsy głosowe*. Ten tytuł skrywał ciekawy tekst traktujący o robotach, mających naśladować ludzką mimikę oraz głos. Przegląd obecnie konstruowanych systemów interfejsów głosowych wzbudził wielkie zainteresowanie słuchaczy, zwłaszcza iż poparty był wieloma filmowymi przykładami. Autor pokusił się także o prognozy na przyszłość dotyczące rozwoju interfejsów głosowych, pokazując szybki rozwój modeli robotów, a zwłaszcza ich mimiki, coraz bardziej przypominającej ludzką.

Następnym referentem był magister Grzegorz Zyzik (Uniwersytet Opolski), prezentujący tekst *„Wzmocniona? Rzeczywistość”. Ludzkie praktyki i doświadczenia w hybrydalnej rzeczywistości*. Skupił się on na zagadnieniu rzeczywistości rozszerzonej, która początkowo miała być ważna dla architektów i pozwalać na tworzenie konstrukcji wirtualnych. Obecnie jednak znalazła ona swoje zastosowanie, jak stwierdził badacz, głównie w kulturalnych kampaniach medialnych. Jako przykład takiego zjawiska analizował kampanię promującą powtórne otwarcie oddziału Muzeum Narodowego w Krakowie – Galerii Sztuki XIX wieku – pod nazwą Nowe

Sukiennice. Zwracał uwagę zwłaszcza na używanie kodów QR w tworzeniu wystaw i na możliwości, jakie dają one w prezentowaniu na nowo zwłaszcza dzieł dawnych.

Z kolei prof. Michał Ostrowicki (Sidey Myoo w Second Life) z Uniwersytetu Jagiellońskiego przedstawił ciekawy referat *Akademia Awatarów*. Autor referując specyfikę wirtualnej rzeczywistości Second Life, posłużył się swoim awatarem Sideyem Myoo, który oprowadzał słuchaczy po tym wirtualnym świecie. Dzięki wsparciu online, badacz ukazał możliwości, jakie daje w e-learningu Second Life. Jego studentami, których kilkoro towarzyszyło mu podczas prezentacji, podążając za swym profesorem pod postacią awatarów i pokazując możliwości programu, są osoby uczęszczające na studia bądź młodsze, w wieku licealnym, co może być dla nich dobrym przygotowaniem do dalszej nauki. Akademia Elektronika (w której autor wykłada filozofię), działając na wzór realnie istniejących uczelni, prowadzi bowiem zajęcia, kursy, przyznaje swym studentom punkty ECTS, udostępnia notatki. Jednocześnie, przy całej swej nowoczesności, jest miejscem przywodzącym na myśl tradycyjną Akademię, zwłaszcza w relacji mistrz-uczeń. Wystąpienie profesora wywarło na obecnych wielkie wrażenie, co uwidoczniło się w dyskusji, podczas której odpowiadał on na liczne pytania oraz zachęcał i zapraszał do przeprowadzania kursów on line przy pomocy Akademii Elektronika w świecie Second Life.

### **Dzień drugi, 15 listopada, obrady na Wydziale Filologicznym UP**

Drugiego dnia konferencji podczas obrad plenarnych publiczność mogła wysłuchać siedmiu wystąpień. Uczestnicy pierwszego panelu, zatytułowanego *Stare media w nowych mediach – nowe media w starych mediach*, skoncentrowali się na różnych wymiarach słowa drukowanego.

Mgr Małgorzata Ciesielska ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej przedstawiła opracowany wraz z doktorem Remigiuszem Szczepanowskim referat: *Afektywny wymiar typografii*. Jako pedagożkę i graficzkę zarazem zainteresowały ją ożywione reakcje, jakie wśród studentów budziły określone kroje czcionek, a zwłaszcza Juvenis. Okazało się, że jest to zjawisko powszechne, czego dowodzi internetowy status czcionek, a także film dokumentalny o Helvetice. Nie jest to zresztą nowe zjawisko, ponieważ już w latach trzydziestych XX wieku emocje zaczęło budzić pismo neogotyckie, kojarzone z nazizmem. Jak wynika z referatu, typografia obejmuje bowiem nie tylko sam wygląd czcionek, ale też sposób, w jaki koresponduje on z treścią tekstu i przyczynia się do aktu jego interpretacji. Nadal pozostaje jednak formą, która nie powinna odciągać uwagi odbiorcy od samego tekstu. Autorka, na podstawie własnych badań oraz eksperymentów, wskazała też na relację pomiędzy krojem czcionki a przetwarzaniem informacji przez czytelnika/odbiorcę. Okoliczności odbioru, percepcja (fluencja), jakość i inne cechy poszczególnych czcionek okazują się elementami faktycznie wpływającymi na ocenę samych treści oraz obiektów prezentowanych za ich pomocą (zdarzeń, komunikatów, reklam etc.). Autorka omówiła kilka rodzajów czcionek, w tym najpopularniejszą, czyli

Times New Roman, przy okazji wyjaśniając jej genezę i funkcję, jaką miała spełniać w magazynie „The Times”, dla którego została stworzona. Podsumowując – pismo to nie tylko czytelność, ale i emocje odbiorców.

Konkluzja ta stanowiła dobry punkt wyjścia do dwóch kolejnych referatów, wygłoszonych przez przedstawicielki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, prof. Alicję Baluch i dr Wandę Matras-Mastalerz, które skupiły się na książkach dziecięcych. Referat profesor Baluch zatytułowany *Książka w życiu pomaga. Wskazówki biblioterapeutyczne w utworach dla dzieci* był poświęcony biblioterapii na przykładzie literatury dziecięcej. Biblioterapia, funkcjonująca na pograniczu literaturoznawstwa, psychologii i terapii, ma za zadanie leczyć zaburzenia poprzez ukierunkowane czytanie. Powinno ono doprowadzić do uporządkowania wewnętrznego chaosu i działać zarówno na poziomie wiadomości, jak i nieświadomości. Nie chodzi jednak o prostą identyfikację z konkretną postacią, ale uwzględniając potrzebę autorytetu nawiązanie kontaktu z literaturą oraz dialog wewnątrz- i zewnątrztekstowy. Szczególnie istotne jest oczywiście to, że odbiorcą jest dziecko, najczęściej małe. Terapeuta/pedagog musi więc dokonać analizy dziecięcych traum – edypalnej, rozłączenia z matką, rywalizacji z rodzeństwem – i zaproponować stosowną zabawę, lekturę, a przez to także terapię. Literackimi elementami wysuwanymi na plan pierwszy są pełna magii tematyka, powtórzenia i formy topiczne oraz ilustracje. Nie chodzi tu jednak o tradycyjną analizę tekstu, ale o otwieranie czytelnika, przepracowywanie jego traum, analizę maski etc. Teksty mające takie działanie to np. kołysanki, wyliczanki, baśnie z morałem (lub bez), baśnie magiczne (działają na nieświadomość) oraz baśnie literackie.

Z kolei w referacie *Włącz książkę w świat mediów* wpływem książek na małego czytelnika zajęła się dr Wanda Matras-Mastalerz, która zaprezentowała przykłady nietypowych edycji książek, poczynając od tradycyjnych, ale wzbogaconych o audio- i e-booki, poprzez książki kreatywne – „do działania” – mające zachęcić do wykonywania załączonych zadań, edukacyjne, świecące, nawiązujące swą formą do wielkich odkryć naukowych i je tłumaczących (np. przewrót kopernikański), aż po książki dotykowe, przeznaczone dla dzieci niedowidzących i niewidzących. W treści referatu autorka skupiła się na ewolucji książki i przekazów pisanych jako medium – od papirusów i glinianych tabliczek aż po e-booki, wymagające jednak, jako element świata nowych mediów, dorosłego przewodnika dla odbiorcy dziecięcego. W referacie znalazło się też miejsce na omówienie akcji zachęcających do czytelnictwa w Polsce, a także promujących e-booki za granicą.

Ostatni panel poświęcony był w większym stopniu kinu oraz nowym mediom, a także ich wpływowi na odbiorcę. Tego dotyczyły wystąpienia przedstawicieli Uniwersytetu Pedagogicznego, reprezentujących Katedrę Mediów i Badań Kulturowych: prof. Bogusława Skowronka (*Kognitywno-kulturowe aspekty odbioru i użytkowania dzieła filmowego*), dr Magdaleny Stoch (*Kampanie medialne w obronie praw zwierząt*), dr Patrycji Włodek (*Człowiek XXI wieku i doświadczenie*

*rzeczywistości nowomediowej odbite w kinie – puzzle films jako metafora nowoczesnego świata*) oraz mgr. Grzegorza Wójcika (*Recepcja przekazów medialnych przez przedstawicieli polskiej generacji X*). Autorzy skupili się zarówno na stronie nadawczej, analizując zawartość przekazów medialnych (materiały i spoty reklamowe związane z obroną praw zwierząt, *puzzle film*), jak i na stronie odbiorczej (kognitywizm, rola telewizji w pokoleniu X). Tematem przewodnim wystąpienia profesora Skowronka było odczytywanie filmów w ich kontekście kulturowym oraz pewna nieadekwatność ograniczenia tylko do (uznawanego niekiedy za tradycyjne) tekstualnego odbioru filmu. Specyfikę w tym ujęciu określa użytkowanie filmu i towarzyszące mu praktyki społeczne, wprowadzone do teorii kina jeszcze przez Noëla Carrola. Współcześnie kontekstem funkcjonowania kinematografii są też inne media, stąd też istotność terminów takich, jak remediacja, usieciwienie, a wręcz udomowienie wskazujące na coraz częstsza zmianę okoliczności odbioru dzieła filmowego i „uwolnienia” widza z tradycyjnego, kinowego dyspozytywu.

Model aktywnego pragmatyzmu, przenoszący rozumienie filmów całkowicie na stronę widza negocjującego znaczenia, był do pewnego stopnia punktem wyjścia dla referatu na temat *puzzle films*, w tym ujęciu analizowanych jako metafory doświadczenia ludzi żyjących w wieku technologii elektronicznej, nowych mediów, na przecięciu (wielu) rzeczywistości wirtualnych i realnych. Filmy te, nieprzypadkiem nazwane *mind-game movies*, są wyzwaniem dla widza, ale właśnie tego wychowanego we współczesnej rzeczywistości medialnej, zbliżającej go doświadczeniem do postaci ekranowej. Odbiorca, podobnie jak bohater, musi zrekonstruować przebieg i chronologię wydarzeń na podstawie wskazówek, do czego *puzzle films* – jako dzieła epoki nowych mediów – są zresztą przeznaczone; w punkcie wyjścia zakłada się ich wielokrotną lekturę umożliwiającą przez nagromadzenie istniejących współcześnie nośników i łatwość zarówno dostępu do tekstów kultury (filmowej), jak i ingerencji w ich konstrukcję, treść etc.

Zawartość komunikatów medialnych stała się tematem referatu dr Magdaleny Stoch. W wystąpieniu opartym na licznych przykładach Autorka omówiła zarówno filozofię leżącą u podstaw obrony zwierząt przeznaczonych do gospodarczego/przemysłowego wykorzystania („holocaust zwierząt”, dokonujący krytyki idei antropocentrycznych posthumanizm krytyczny, w którym człowiek przestaje być centralnym punktem dyskursu), jak i sam proces przemysłowego uboju zwierząt. Przekaz został zilustrowany zdjęciami z ubojni, ale też z samej hodowli. Do tych praktyk bezpośrednio odnoszą się zanalizowane później kampanie medialne, których autorzy, w oparciu o warunki przetrzymywania i zabijania zwierząt, zestawiają te obrazy z wizerunkami holocaustu oraz podkreślają okrucieństwo i bezsens wytwarzania futer.

W referacie zamykającym panel i całą konferencję zdefiniowane zostało pokolenie X, dzieci powojennych *baby boomersów*. Autor wskazał jego najbardziej dystynktywne cechy oraz podjął próbę przeniesienia tego terminu w polskie warunki. Istotnymi wyróżnikami stają się tutaj dzieła literackie oraz filmowe (seria filmów

*Pokolenie 2000*), a także – badane przez autora – praktyki odbioru wytworów kultury, przede wszystkim na przykładzie telewizji.

Po zwieńczającej panel dyskusji głos zabrała profesor Agnieszka Ogonowska, która podsumowała dwa dni obrad i 18 zaprezentowanych referatów, zapowiadając kolejne edycje konferencji<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> Kilka dni po zakończeniu konferencji, 19 listopada 2013 r., w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” odbyła się oficjalna promocja książki *Współczesna psychologia mediów* pod red. A. Ogonowskiej i G. Ptaszka, połączona z dyskusją, którą moderowała prof. Małgorzata Lisowska-Magdziarz (UJ). Pozycja ta jest zwieńczeniem poprzedniej edycji konferencji, która odbyła się w dniach 15–16 listopada.